

ALFA-ROMEO MINERVA

to ulubione marki automobilowego
świata sportowego.

Przedstawicielstwo:

Kraków, Sławkowska L. 6

Salon oficyna.

Salon oficyna.

Zakład lakierniczy

Władysława Nabelca

Kraków, Garncarska 7.



Wykonuje wszelkie roboty lakiernicze i odnawia karoserje

Projekt celny dotyczący opłat samochodowych wywołał w całym kraju niesłychane poruszenie. Cała prasa zamieszcza artykuły, których autorowie wywodzą jak bardzo szkodliwym jest ten projekt dla rozwoju automobilizmu w Polsce. I tak „Kurjer Warszawski” w artykule p. t. „Rugowanie samochodu z Polski, porównując konia żywego z koniem mechanicznym” przychodzi do bardzo smutnego wniosku, że zasługi tego drugiego są najzupełniej w Polsce lekceważone, przyczem pamięta się jedynie o ciągnięciu z niego zysków, co w skutkach wygląda tak, że amerykański wóz w Polsce kosztuje dwa razy tyle co w Ameryce. Analizując sprawę projektowanych opłat „od kg. wagi jak dla trzody chlewnej” wykazuje niepraktyczność tego rodzaju pomysłu, stwierdzając, że i w użyciu osiągniętych ślad kapitałów projekt nie jest dobrze obmyślany. Cel, t. zn. zamiar użycia ich na rozbudowę i konserwację dróg jest chwalebny, lecz sposoby projektowane budzą wątpliwości a „nonsensem fatalnym jest wszystko to, co zrobiono dotychczas w kierunku wyrugowania samochodu z Polski”.

Przywóz karoserji. Stow. Kupeów Polskich wyjaśniło swym członkom na ich liczne zapytania w tej sprawie, że uzyskało od miarodajnych sfer wyjaśnienie, iż przywóz karoserji łącznie z obiciem lub bez niego nie podlega zakazom ani utrudnieniom przywozowym, za wyjątkiem karoserji pochodzących z Niemiec.

Stacje benzynowe i garaże. Najbliższe tygodnie przyniosą Krakowowi znaczną ilość stacji benzynowych, które we wszystkich ruchliwych punktach miasta budowane będą przez jedno z wielkich zagranicznych przedsiębiorstw, reprezentowanych w Polsce. Pożyteczna ta inowacja dowodząca dobrego zro-

zumienia potrzeb naszych oraz własnego interesu danego przedsiębiorstwa, kryje jednakowoż w sobie pewne niebezpieczeństwo dla powstałych niedawno i istniejących już garaży, bowiem ich własne magazyny benzynowe stracą w ten sposób wielu odbiorców, samo zaś garażowanie nie przedstawia tak znakomitego interesu, jakby się to wydawać mogło. Właściciel samochodu woli nie tracić bliskiego kontaktu ze swą własnością i woli mieć samochód blisko siebie i do swej natychmiastowej dyspozycji. Zaczyna się przyjmować nowy typ garaży, który zagranicą jest bardzo wzięty, budowanych lekko, ogniotrwale i zgodnie ze wszelkimi przepisami, pomimo, że z drzewa. Obszernie donosił o tem „I. K. C.” przed kilku dniami, my do tej sprawy powrócimy jeszcze. Tu tylko dodamy, że garaże takie, mające być budowanymi przy budynkach zamieszkiwanych przez właścicieli samochodów, nie wszędzie jednak dadzą się zmieścić wobec istniejącej ciasnoty budowlanej w istniejących już budynkach, natomiast przy nowych budynkach lepiej już za jednym zamachem postawić garaż murowany. Zagranicą garaże te przyjęte się mogły dlatego, że ruch automobilowy tam szybciej znacznie się rozwijający za mało miał miejsca w garażach wielkich, przeważnie zaś szeroko zabudowane miejscowości pozwalały na umieszczenie jeszcze pomiędzy istniejącymi budynkami niekosztownych i łatwych we wykonaniu pomieszczeń samochodowych.

Rekordy szybkości majora Segrave odbiły się głośnym echem po całej kuli ziemskiej i wywołały słowa zachwytu i uznania. To też wszystkie pisma poświęciły bohaterowi wiele szpalt, tytułując je „Wspaniały czyn sportowy” lub „Wspaniały rekord szybkości samochodowej” itp. Jedynie „Szofer Polski” w Warszawie w Nrze 6-tym nazwał to „Obłędem”.

Oryginalny klub automobilowy założyli Angliecy. Klub ten pod nazwą „The order of the Road” ma na celu zmuszanie ogółu osób kierujących samochodami do przestrzegania przepisów i starannego unikania wypadków. Członkiem zostać może ten tylko, kto w ciągu trzech lat przejechał 24.000 km. bez wypadku i kary. Należą do niego kierowcy bez różnicy stanowisk społecznych lub towarzyskich. Jeżeli członek klubu ulegnie wypadkowi przesyła odznakę i doniesienie o wypadku klubowi, który rozpatruje sprawę dokładnie i orzeka o dalszej przynależności do klubu. Szczęśliwa Anglja, gdzie może się znaleźć człowiek prowadzący zawodowo czy niezawodowo samochód, któryby w przeciągu trzech lat, na długości 24.000 km. przejechanej drogi mógł nie zostać ukaranym ani razu. A takich ma już Anglja przeszło tysiąc.

Automobilklub Polski wybrał w lutym br. nowy Zarząd. Prezesem został p. Karol hr. Raczyński, Viceprezesami: PP. Adrian Chęłmicki, Stefan Fuchs,

Autosport. Kraków, Bracka 2. — Telefon 21-79.